



Podróż gubernatora z przeszkodami

Generalny Gubernator Frank wyruszył w początkach ub. tygodnia w podróż inspekcyjną w tereny lubelskie, radomskie i kieleckie. Podróż przewidziana była na 3 tygodnie. Frank wyjechał z Krakowa specjalnym pociągiem z opancerzoną salenką, nie tylko ze swym sztabem, ale i z kilkudziesięcioma ludźmi obsługi, oraz z odpowiednim zapasem jedzenia i picia. Pakowanie prywatnych kufrów gubernatora na tę podróż trwało prawie przez tydzień. Już w trzecim dniu podróży, nocą, okazały się poważne przeszkody: jadący przed pociągiem parowóz kontrolny, natchnął się na rozkręcone szyny a w chwili zatrzymania się został ostrzelany. To samo spotkało pociąg gubernatora, przy czym z pociągu odpowiadziano gęstymi strzałami, ale mimo to dywersanci przypuścili atak, wyciągając z parowozu dwóch Niemców, których jednak odbite; 1 człowiek z obsługi pociągu /Niemiec/ został zabity a kilku rannych, pociąg cofnięte; złamany psychicznie gubernator zaniechał dalszej podróży i po czterech dniach przybył z powrotem do Krakowa. Dywersanci, którzy napadli pociąg prawdopodobnie nie wiedzieli z kim mają do czynienia. Wszystkim pasażerom zakazano jak najsurewniej opowiadania o całym zajściu. Po przybyciu do Krakowa, Frank zwołał natychmiast na Wawel wszystkich kierowników urzędów niemieckich i przedstawicieli władz, wygłosił do nich denerwującą mowę, poruszając kwestię zwalczania dywersji.

- oo @ oo -

Chłopi nie chcą dawać bydła

Jak już kilkakrotnie podawaliśmy, spędy bydła kończą się w Krakowie od jakiegoś czasu kompletnym fiaskiem. Ostatnie znów w Myślenicach, po pierwszym nieudanym spędzie, zapowiedziano nowy, tym razem karny spęd. Na przeszło 100 wyznaczonych przybyło do Myślenic 4-ch /! / chłopów, którym wystraszeni urzędnicy dali po 25 zł i spęd odwołali. Nie doszły do skutku spędy w Skawinie i w rejonie Wieliczki. W wielu wypadkach ludzie ze wsi przychodzą do urzędów zawiadamiając, że bydła na spęd nie poprowadzą, "niech -mówią - chodzą po wsiach", komisje znów nie chcą ryzykować, nie chcą być okulczykowane przez dywersantów, jak się to już kilkakrotnie zdarzyło. W Kalwarii pewna kobieta od Budzowa zgłosiła się z kulczykiem do urzędu, oświadczając: "kulczyk przyniosłam, bo kulczyk jest wasz, krowy nie poprowadzę, bo krowa jest moja".

Wobec takiej sytuacji praca w rzeźni krakowskiej uległa poważnemu ograniczeniu; poza tym z terenu krakowskiego wstrzymano wysyłkę transportów bydła do Rzeszy.

----- x -----

- W Krakowie rozpoczęło się ściąganie rowerów, zarejestrowanych w urzędach obwodowych, z wiosną w roku ub. Odbiór rowerów odbywa się za indywidualnymi wezwaniami.

Cynizm pana Franka

Gubernator Frank przy okazji jakiegoś przemówienia, zapowiedział, że ludność polska otrzyma większe przydziały żywności, od dnia... 1 września, czyli innymi słowy z nowych zbiorów. Obiecanka pana Franka jest oczywiście przedmiotem ~~wielu~~ powszechnych kpin. Frank obiecuje bowiem to, co się jeszcze nie urodziło; nie wiadomo przecież czy nie przyjdzie przed zbiorami do jakiegoś kataklizmu lub klęsk żywiołowych, nie wiadomo jakie oblicze przybierze wojna, no i co ze zbiorów zechcą oddać chłopci, którzy dawno już zrozumieli, że wszystko to co dają na kontygent, przeznaczone jest dla Niemców, a ochłapy dopiero dla ludności polskiej. Jaki jest obecnie stosunek chłopca polskiego do Niemców najlepiej świadczą spędy bydła. Frank jednak, podobnie jak i inni Niemcy, chwilowo wywindowani na wysokie stanowiska, to z jednej strony ludzie pełni cynizmu, a z drugiej ludzie pozbawieni poczucia rzeczywistości.

o o o

Jak pracuje gestapo ?

Przed kilku miesiącami, do wsi Szarów - Dąbrowa, w pow. bocheńskim, leżącej na brzegu puszczy niepołomickiej, tamtejszy mieszkaniec niejaki Misiak, sprowadził swego kolegę z Krakowa, do spółki z którym przystąpili do założenia "organizacji", do czego ściągnięto kilkadziesiąt osób. "Organizacja" rozwijała się wspaniale, gdyż wszystkie zebrania i ćwiczenia odbywały się przy odpowiednim zakropieniu alkoholem. Po rozszerzeniu "działania" na sąsiednie wioski Kłaj i Brzezcie, kierownicy akcji zapowiedzieli, że w tym i w tym dniu w nocy, zjedzie do Szarowa oddział dywersyjny w mundurach gestapo, który przeprowadzi na miejscu egzekucje wśród ludzi sprzyjających Niemcom, wykona odpowiednie akcje sabotażowe, poczem włączy do siebie miejscowych "konspiratorów". Znaczyć należy, że cała ta "konspiracyjna organizacja" była publiczną tajemnicą całej wsi i okolicy. Rzeczywiście na zapowiedziany dzień przybył oddział gestapo, ale nie przebranego, ~~z~~ lecz prawdziwego i wraz z obu wspomnianymi "działaczami" zabrał z sobą 27 osób, odstawiając je na... Montelupich. Ponieważ niektórzy ze "zorganizowanych" zdołali zbiec, Misiak i jego pomocnik, grasują w dalszym ciągu po ~~w~~ Szarowie i Dąbrowie.

- x x x -

- W pierwszym kwartale br. po sprawdzeniu wydanego z centralnych magazynów krakowskich żelaza przydziałowego, okazało się, że w zapasie żelaza brakuje tylko... 400 ton. W związku z tym aresztowano 18 osób.

- W magazynach "Semperitu" w Krakowie przeprowadzono kontrolę, która ~~w~~ stwierdziła brak materiałów do wyrobu opon rowerowych, na 10 tysięcy sztuk.

- W niektórych sklepach krakowskich walizy sprzedawane są tylko na podstawie zaświadczeń, że nabywca wyjeżdża na roboty do Niemiec lub też na front.

- Restauracje krakowskie, które wydawały obiady i kolacje na odcinki z kart żywnościowych, ~~z~~ ograniczyły ostatnio wydatnie wydawanie tychże, ze względu na zmniejszone przydziały.

- Firmom niemieckim zapowiedziano, że polskiemu personelowi technicznemu można podnosić pensje, bez oglądania się na obowiązującą taryfę i że z tego powodu nie będą ~~w~~ wyciągane żadne konsekwencje. ~~N~~

Gymnazjum w Krakowie

Wobec braku czasu i miejsca nie było możliwe, aby w tym roku odbyły się wszystkie przewidziane zajęcia. Wobec tego, w celu uzupełnienia braków, w przyszłym roku należy przedsięwziąć odpowiednie kroki. Wobec tego, w celu uzupełnienia braków, w przyszłym roku należy przedsięwziąć odpowiednie kroki.

Wniosek

Wobec braku czasu i miejsca nie było możliwe, aby w tym roku odbyły się wszystkie przewidziane zajęcia. Wobec tego, w celu uzupełnienia braków, w przyszłym roku należy przedsięwziąć odpowiednie kroki. Wobec tego, w celu uzupełnienia braków, w przyszłym roku należy przedsięwziąć odpowiednie kroki.

Wobec braku czasu i miejsca nie było możliwe, aby w tym roku odbyły się wszystkie przewidziane zajęcia. Wobec tego, w celu uzupełnienia braków, w przyszłym roku należy przedsięwziąć odpowiednie kroki. Wobec tego, w celu uzupełnienia braków, w przyszłym roku należy przedsięwziąć odpowiednie kroki.

NOWE NIEMIECKIE ZBRODNIARNA BEZBRONNEJ LUDNOŚCI

Terror niemiecki wzmożył się w ostatnich dniach ogromnie. Sierpacze hitlerowscy dokonali szeregu zbrodni, ścinających krew w żyłach, wołających o pomstę do nieba.

W "Gdwet" za uszkodzenie transformatora elektrycznego w Staroniwie-Rzeszowie, gestapo rozstrzelało najpierw 12-tu stróżów nocnych, pełniących służbę z kijami, przy czym mordowano ich w pozycjach klęczących, strzelając w tył głowy. Po dokonaniu mordu ściągnięto jeszcze kilkudziesięciu mężczyzn nie mających naturalnie ze sprawą nic wspólnego, ułożono ich w kilku rzędach na ziemi i z kolei 6-ciu oprawców gestapo, strzelało do każdego z odległości dwóch metrów. Wszystko to działo się bez jednego słowa przesłuchania i śledztwa. Ogółem zamordowano wtedy 58 osób.

Nie zapominajmy, że zbrodnie niemieckie mają miejsce w okresie silnej propagandy katyńskiej. Czy różnią się one czymś od zbrodni katyńskiej? - Niemcy chcą nas wciągnąć do walki z barbarzyństwem ze wschodu, a sami do pomocy w swych zbrodniach używają mongołów i kałmuków, jak to miało miejsce kilka dni temu w Leżajsku.

Teren rzeszowski nie poraz pierwszy był świadkiem barbarzyństwa niemieckiego. W ciągu maja zanotowano tam szereg innych, niemniej potwornych zbrodni.

W Zasowie oddział SS rozstrzelał 4 osoby, spalił 3 wielkie gospodarstwa i uprowadził kilkadziesiąt ludzi.

W Stykowie SS i policja niemiecka oteczyły szkołę, zgoniły do niej ludzi, wybrano poczem wybrano 5-ciu mężczyzn, których na oczach wszystkich mieszkańców wsi rozstrzelano.

W Przewrotnem policja niemiecka przy pomocy wojsk Azerbejdżanu, spędziła ludzi do remizy strażackiej; z listy wyznaczono kilkanaście osób, oraz wybrano wszystkich ułomnych, których kolejno rozstrzeliwano, po wcześniejszym rozebraniu do naga i wpędzeniu ofiar do bagnistego stawu. Ogólna liczba ofiar 30. Na odjeźdźnym martwe ciała obrzucono granatami, aby zwłok nie dało się zidentyfikować.

X

We wsi Tursk, pomiędzy Połańcem a Osiekim, na lewym brzegu Wisły w pow. Opatowskim, "dzielni" żołnierze Adolfa Hitlera rozstrzelali 150 ludzi, spalili szereg gospodarstw, a ciała zastrzelonych wrzucili do płonących domów.

X

Niemniej potwornej zbrodni dokonali Niemcy we wsi Groble obok puszczy niepołomickiej, pod Krakowem, gdzie z miechowskiego przeprowiła się na prawy brzeg Wisły grupa dywersantów, która napadła na posterunek policji granatowej w Zabierzowie, zabrała pieniądze z poczty i rozbroiła leśniczego Niemca w Chobocie. Przybyła na drugi dzień ekspedycja karna rozstrzelała na miejscu 16 ludzi, wcześniej pobawiwszy ich w bestiaski sposób. Żaden z zamordowanych nie miał ze sprawą nic wspólnego. Poza tym na Wiśle spotkano trzech mężczyzn z sąsiednich wsi, którzy przejeżdżali na przeciwległy brzeg. Mężczyzn tych wraz z jednym z przewoźników uwiązano za nogi do aut, poczem auta ruszyły z szybkością 60 km. na kg godz. ciągnąc nieszczęśliwe ofiary, znacząc strugami krwi i kawałkami poszarpanych ciał czterokilometrową przestrzeń drogi. Gdy z ofiar pozostała tylko miazga, oprawcy karkawitki oddali je ludności.

W niedzielę we wsi Grabie, odbył się pogrzeb jednej z ofiar potwornego mordu. Wzięto w nim udział około 10 tysięcy ludzi. Była to potężna manifestacja, choć milcząca, protestująca przeciw nieludzkim zbrodniom niemieckim.

X

W myślenickim i nowotarskim Niemcy rozpoczęli poszukiwania za dywersantami, rozstrzeliwując niewinną ludność.

Wysadzenie mostu kolejowego

dosłownie Nieznany oddział dywersyjny wysadził w niedzielę most kolejowy na *Wawelskiej* brzegu Pilicy obok stacji Baby. Wskutek tego ruch kolejowy na linii Częstochowa - Koluszki został przerwany.

W Krakowie spłonął tartak

W poniedziałek w Krakowie na Zwierzyńcu spłonął tartak, pracujący jedynie dla przemysłu wojennego. Kierownik tartaku Niemiec znany był z nieludzkiego traktowania robotników polskich. Tartak spłonął doszczętnie. Jest to już piąty tego rodzaju wypadek w bieżącym miesiącu na terenie dystryktu krakowskiego.

Rozszerzenie żydowskiego obozu koncentracyjnego

W ostatnich dniach do obozu koncentracyjnego w Woli Duchackiej przyłączono nowy teren, obejmujący przeszło 20 domów i około 1 km kwadratowy placów. Domu te są burzone.

x

- W ub. tygodniu policja niemiecka przy pomocy granatowej przeprowadziła ściśle legitymowanie przechodniów w kilkudziesięciu miejscach równocześnie. W niektórych miejscach również rewidowała przechodniów. Zatrzymano około 200 osób.

x

Zmiana warty na Wawelu

Wobec Polaków pracujących na Wawelu zastosowano od kilku dni jak najbardziej ostrą kontrolę. Od wtorku służbę wartowniczą i ochronną objął na Wawelu oddział SS, w miejsce dotychczasowego oddziału schupo.

Wzrost i rozwój dziecka

Wzrost i rozwój dziecka jest procesem ciągłym, który trwa przez całe życie. W pierwszym roku życia następuje najbardziej intensywne tempo wzrostu i rozwoju.

Wzrost i rozwój dziecka

Wzrost i rozwój dziecka jest procesem ciągłym, który trwa przez całe życie. W pierwszym roku życia następuje najbardziej intensywne tempo wzrostu i rozwoju.

Wzrost i rozwój dziecka

Wzrost i rozwój dziecka jest procesem ciągłym, który trwa przez całe życie. W pierwszym roku życia następuje najbardziej intensywne tempo wzrostu i rozwoju.

x

Wzrost i rozwój dziecka jest procesem ciągłym, który trwa przez całe życie. W pierwszym roku życia następuje najbardziej intensywne tempo wzrostu i rozwoju.

x

Wzrost i rozwój dziecka

Wzrost i rozwój dziecka jest procesem ciągłym, który trwa przez całe życie. W pierwszym roku życia następuje najbardziej intensywne tempo wzrostu i rozwoju.